



Sygn. akt IV KS 61/21

## **WYROK**

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 6 grudnia 2021 r.

w sprawie **B. P.**,

oskarżonego o popełnienie przestępstw z art. 226 § 1 k.k. i innych,

skargi obrońcy oskarżonego,

od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 2 sierpnia 2021 r.,

sygn. akt III Ka (...),

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w R. z dnia 3 listopada 2020 r., sygn. akt II K (...)

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

#### **UZASADNIENIE**

Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 3 listopada 2020 r., sygn. akt II K (...), uznał oskarżonego B. P. za winnego tego, że:

1. w dniu 28 lutego 2019 roku w R. przy ul. O., na terenie sklepu „B.”, znieważył umundurowanego funkcjonariusza Policji starszego sierżanta P. R. podczas

pełnienia obowiązków służbowych, wypowiadając w jego kierunku słowa obelżywe „ej pedale”, tj. czynu z art. 226 § 1 k.k., za który wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

2. w dniu 1 maja 2019 roku w R., woj. (...), w celu uniknięcia legitymowania oraz kontroli legalności roweru, którym się poruszał, stosował przemoc wobec funkcjonariusza Policji w osobie znanego mu osobiście P. K. w ten sposób, że celowo wjechał rowerem w wyżej wymienionego powodując jego upadek i obrażenia ciała w postaci głębokich otarć naskórka palca IV i V ręki lewej skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała powyżej dni 7, w celu zmuszenia wymienionego funkcjonariusza Policji od zaniechania prawnej czynności służbowej, tj. czynu z art. 224 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;
3. w okresie pomiędzy 28 kwietnia a 1 maja 2019 roku w R., woj. [...], dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru marki F. wartości 800 zł na szkodę M. K., przy czym zarzucanego czynu dopuścił się będąc już uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 22 grudnia 2014 r., sygn. akt X K (...), za przestępstwo podobne na karę pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 21 lutego 2015 r. do 19 lutego 2016 r., tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności orzeczonych w punktach 1-3, na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od wyroku Sądu I instancji złożył Prokurator Rejonowy w R., zaskarżając go na niekorzyść oskarżonego, w części dotyczącej orzeczonej kary łącznej, zarzucił:

„rażącą niewspółmierność orzeczonej w stosunku do B. P. kary łącznej, w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów oraz stopnia jego zawinienia, przejawiającą się w orzeczeniu kary łącznej zbyt łagodnej, co sprawia, że nie spełni ona celów zapobiegawczych i wychowawczych oraz potrzeb w zakresie kształtowania świadomości

prawnej społeczności, podczas gdy względy indywidualno-prewencyjne, a zwłaszcza wymagania co do społecznego oddziaływania sankcji karnej, wskazują na konieczność zastosowania wobec oskarżonego kary w wymiarze surowszym, która w należyty sposób spełni cel społecznego oddziaływania oraz zadania represyjno-wychowawcze wobec oskarżonego”, oraz wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary łącznej roku pozbawienia wolności, a w pozostałym zakresie utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia.

Apelację od wyroku Sądu I instancji złożył ponadto obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. w zakresie czynu opisanego w pkt. 1 zaskarżonego wyroku naruszenie art. 226 § 1 k.k. - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przez Sąd I instancji i przyjęcie, iż użycie przez oskarżonego słów cyt.: „Ej pedale” pod adresem funkcjonariusza Policji pozostaje sformułowaniem obraźliwym i poniżającym funkcjonariusza w opinii publicznej w sytuacji, gdy sformułowanie to nie może świadczyć o świadomym znieważeniu przez oskarżonego funkcjonariusza Policji;
2. w zakresie czynu opisanego w pkt. 2 zaskarżonego wyroku naruszenie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przez Sąd I instancji i przyjęcie, że oskarżony uciekał przez kontrolą funkcjonariusza Policji oraz spowodował lekki uszczerbek na zdrowiu funkcjonariusza Policji w sytuacji, gdy oskarżony jak wskazywano w toku postępowania nie słyszał wezwań do zatrzymania, zaś uszkodzenia ciała funkcjonariusza Policji nie wyczerpały znamion nawet lekkiego uszczerbku na zdrowiu;
3. w zakresie czynu opisanego w pkt. 3 zaskarżonego wyroku naruszenie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przez Sąd I instancji i przyjęcie, iż oskarżony zrealizował swoim zachowaniem znamiona kradzieży w ramach recydywy zwykłej w sytuacji, gdy oskarżony dokonał jedynie krótkotrwałego zaboru pojazdu w dniu zdarzenia, celem, jak słusznie ustalił Sąd I instancji, dostania się do Szpitala na Oddział Dermatologii.

Obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów zabronionych, a ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2021 r., sygn. akt III Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w R. do ponownego rozpoznania.

Skargę od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości i „zarzucając naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez:

1. jego niewłaściwe zastosowanie przez Sąd Okręgowy, co w konsekwencji doprowadziło do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w R. do ponownego rozpoznania sprawy w całości - w sytuacji, gdy przepis ten upoważnia Sąd do takiego rozstrzygnięcia wówczas, jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy (Sąd I instancji) w sposób wyczerpujący oraz wnikliwy przeprowadził postępowanie, wydając wyrok skazujący oskarżonego w trybie konsensualnym, w ramach dobrowolnego poddania się karze bez przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego, zaś oskarżyciel publiczny, prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy z własnej woli nie brał udziału w toku postępowania przed Sądem I instancji;

2. jego niewłaściwe zastosowanie przez Sąd Okręgowy, co w konsekwencji doprowadziło do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w R. do ponownego rozpoznania w całości - w sytuacji, gdy oskarżyciel publiczny złożył w sprawie apelację w zakresie niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego B. P. kary w sytuacji, gdy wyrok w Sądzie I instancji zapadł w trybie konsensualnym w ramach dobrowolnego poddania się karze, tak więc oskarżyciel publiczny który był nieobecny w czasie rozprawy przed Sądem I instancji nie mógł skutecznie wnieść apelacji na niekorzyść oskarżonego powołując się jedynie na niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary przez Sąd Rejonowy”.

Podnosząc takie zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi jako Sądowi

odwoławczemu do ponownego rozpoznania przy zastosowaniu się do wytycznych Sądu Najwyższego wskazanych w orzeczeniu.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w R. w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Skarga obrońcy oskarżonego jest zasadna, gdyż trafnie podnosi zarzut naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Z powiązania treści tego przepisu z treścią art. 539a § 3 k.p.k., w którym wskazano podstawy skargi, jednoznacznie wynika, że Sąd Najwyższy rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się do badania, czy w sprawie, na etapie postępowania przed sądem I lub II instancji, zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, albo doszło do uchylenia wyroku mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego lub też konieczne jest przeprowadzenie w całości przewodu sądowego.

Analiza akt sprawy, w tym uzasadnienia zaskarżonego skargą wyroku wskazuje, że przyczyną uchylenia wyroku Sądu I instancji, jest konieczność przeprowadzenia całego postępowania sądowego, a do takiego wniosku Sąd odwoławczy doszedł stwierdzając, że w sprawie doszło do takiego naruszenia art. 387 k.p.k., które mógł on zweryfikować poza granicami zaskarżenia na podstawie art. 440 k.p.k.

Odnosząc się do tych stwierdzeń, ocenianych w kontekście zarzutów skargi obrońcy należy przede wszystkim zauważyć, że zarówno w apelacji obrońcy oskarżonego, jak i w apelacji prokuratora nie podnoszono obrazy przepisów, na podstawie których procedowano przed Sądem I instancji wniosek oskarżonego o dobrowolne poddanie się karze w trybie art. 387 k.p.k., żadna ze stron nie zakwestionowała więc trybu konsensualnego. Kontrola wyroku Sądu I instancji poza granicami zarzutów apelacyjnych na podstawie art. 440 k.p.k. mogła zaś mieć miejsce wyłącznie w przypadku stwierdzenia, że utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe i oczywiście jedynie w sytuacji prawidłowo

wniesionych apelacji, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. O rażącej niesprawiedliwości orzeczenia można zaś zasadnie twierdzić wówczas, gdy orzeczenie to narusza zasady prawdy materialnej i sprawiedliwości represji ze względu na niewątpliwe i bezsporne uchybienia (zob. np. wyrok SN z dnia 14 kwietnia 2021 r., sygn. akt III KK 75/21). Co więcej, skoro chodzi o niesprawiedliwość orzeczenia w stopniu „rażącym”, to ma ona być nie tylko „oczywista”, tj. „widoczna na pierwszy rzut oka”, ale również wyrażająca poważny „ciężar gatunkowy” uchybienia, które legło u podstaw wydania orzeczenia dotkniętego „rażącą niesprawiedliwością” (zob. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2014 r., sygn. akt IV KK 437/13).

W przedmiotowej sprawie nie sposób twierdzić o rażącej niesprawiedliwości orzeczenia Sądu I instancji, a tym bardziej o niesprawiedliwości w stopniu rażącym, gdyż dla Sądu Najwyższego niezrozumiałe jest twierdzenie Sądu odwoławczego, iż stwierdził on brak zgody oskarżonego na wydanie wyroku skazującego w trybie art. 387 k.p.k., a nadto Sąd I instancji wydał wyrok odmiennej treści niż wniosek oskarżonego. Do takiego wniosku mogła doprowadzić Sąd odwoławczy jedynie pobieżna lektura akt sprawy. Z protokołu rozprawy głównej prowadzonej w dniu 3 listopada 2020 r. przez Sąd I instancji (k. 339-343), jednoznacznie bowiem wynika, że oskarżony złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze, obejmujący zmianę kwalifikacji prawnej jednego z zarzucanych oskarżonemu czynów, wymierzenie kar we wskazanych przez siebie wysokościach, a także wymierzenie kary łącznej roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat oraz grzywny. Żaden z obecnych na rozprawie pokrzywdzonych nie sprzeciwił się tak sformułowanemu wnioskowi. Sąd I instancji w trybie art. 387 § 3 k.p.k. uzależnił jednak uwzględnienie wniosku o dobrowolne poddanie się karze od dokonania w nim zmian w zakresie kwalifikacji jednego z czynów oraz wymiaru kar jednostkowych oraz kary łącznej. Na zaproponowane zmiany wyraził zgodę zarówno oskarżony, jak i jego obrońca, a pokrzywdzeni nie sprzeciwili zaproponowanym przez Sąd zmianom. Sąd I instancji pouczył także oskarżonego o treści art. 447 § 5 k.p.k. W związku z powyższym Sąd I instancji stwierdził, że istnieją podstawy do wydania wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy. W głosach stron obrońca wniósł o wymierzenie kar zgodnych ze zmianami

zaproponowanymi przez Sąd w trybie art. 387 § 3 k.p.k. i takiej też treści został wydany wyrok w dniu 3 listopada 2020 r. Należy zatem uznać, że Sąd odwoławczy niezasadnie przyjął, że Sąd I instancji uchybił w tym zakresie przepisom przewidującym możliwość wydania wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zgodę na wydanie wyroku określonej treści wyraził zarówno oskarżony, jak i jego obrońca oraz wszyscy pokrzywdzeni.

Nie został wyrażony ponadto sprzeciw prokuratora, który – prawidłowo zawiadomiony o terminie – nie był obecny na rozprawie. Nieobecność prokuratora na rozprawie głównej, prawidłowo zawiadomionego o jej terminie, nie stanowi jednak przeszkody dla wydania wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego i oznacza, że w wypadku zgłoszenia przez oskarżonego wniosku, o jakim mowa w art. 387 § 1 k.p.k., nie sprzeciwia się on takiemu wnioskowi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2019 r.. IV KS 19/19).

Należy zatem uznać, że Sąd odwoławczy niezasadnie przyjął, jakoby Sąd I instancji naruszył przepisy art. 387 k.p.k. Stąd *a fortiori* nie można zasadnie twierdzić, że wyrok sądu I instancji obarczony był wadą rażącej niesprawiedliwości.

Jednakże przede wszystkim o wadliwości wyroku Sądu odwoławczego świadczy to, że nie został dochowany obowiązek kontroli warunków formalnych wniesionych apelacji. Art. 430 § 1 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. nakazuje sądowi odwoławczemu pozostawienie bez rozpoznania środka odwoławczego m.in. wówczas, gdy jest on niedopuszczalny z mocy ustawy. Niedopuszczalność środka odwoławczego może wynikać m.in. z faktu podniesienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych albo rażącej niewspółmierności kary w przypadku zawarcia porozumienia na podstawie art. 387 § 1 k.p.k. Z treści art. 387 § 1a k.p.k. w zw. z art. 447 § 5 k.p.k. wynika bowiem, że podstawą apelacji nie mogą być zarzuty określone w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. związane z treścią zawartego porozumienia, o którym mowa w art. 387 k.p.k. W przypadku natomiast podniesienia zarzutu, który w myśl art. 447 § 5 k.p.k., jest niedopuszczalny i nie powinien podlegać rozpoznaniu, powinnością sądu odwoławczego jest pozostawienie wniesionej i następnie przyjętej apelacji bez rozpoznania na podstawie art. 430 § 1 k.p.k. w zw.

z art. 429 § 1 k.p.k. (zob. wyrok SN z dnia 27 kwietnia 2021 r., sygn. akt III KK 59/21).

W niniejszej sprawie nie może ulegać żadnym wątpliwościom to, że apelacja prokuratora została oparta wyłącznie na zarzucie rażącej niewspółmierności orzeczonej w stosunku do oskarżonego B. P. kary łącznej. W sytuacji, gdy oskarżyciel publiczny sformułował zarzut niewspółmierności kary, to kontrola apelacyjna winna prowadzić do konstatacji, iż w ogóle nie zachodziły warunki do wniesienia apelacji, ponieważ środek odwoławczy był niedopuszczalny z mocy ustawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2020 r., sygn. akt IV KS 58/19).

Co więcej, analiza zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego również powinna skłonić Sąd odwoławczy do wnikliwej kontroli dopuszczalności wniesionego tego środka zaskarżenia. Należy bowiem rozważyć, czy pod osłoną zarzutu obrazy prawa materialnego (odpowiednio: art. 226 § 1 k.k., art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.) nie kryje się *de facto* zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który – ze względów przedstawionych wcześniej – czyniłby i tę apelację niedopuszczalną.

Ze względu na powyższe stwierdzić należy, że właściwa kontrola warunków formalnych wniesionych w sprawie apelacji może dopiero wskazać, czy w ogóle zachodzą warunki do ich rozpoznania, czy też te środki odwoławcze były niedopuszczalne z mocy ustawy.

Ze względu na fakt, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 437 § 2 k.p.k., zgodnie z wnioskiem skargi, Sąd Najwyższy uchylił go i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

**Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak we wstępie.**